

POSZUKIWANIA.

W sprawie zwyczaju tatuowania.

Zwyczajem tatuowania na ziemiach polskich do tej pory etnologia się nie zajmowała. W tej kwestji literatury naukowej brak. Etnologowie zajmowali się tem zjawiskiem, przeważnie kierując swą uwagę jedynie na pierwotne ludy pozaeuropejskie. O ile chodzi o Europejczyków, można w tej mierze rozsypać uwagi znaleźć w podręcznikach lekarskich, poświęconych higjienie skóry, względnie kosmetyce. Zjawisko to traktowane jest naogół jako „*curiosum*“, ale nie rozpatrywane ze stanowiska etnologji.

Zagadnienia, jakie się w tym kierunku nasuwają, są następujące :

I. Rozpowszechnienie tego zjawiska

a) pod względem terytorjalnym,

b) pod względem osobistym.

O ile chodzi o rozprzestrzenienie pod względem terytorjalnym, to zagadnienie łączy się ściśle z genezą danego zjawiska. Naogół przeważa opinja, że źródłem zwyczaju są wpływy zamorskie, dzięki czemu zwyczaj tatuowania jest najbardziej rozpowszechniony wśród marynarzy, w tym wypadku, jeżeli chodzi o nasze stosunki, marynarzy bałtyckich. Z natury rzeczy możnaby mniemać, że zwyczaj ten powinien występować najczęściej na wybrzeżach Bałtyku i obszarach najbliższych.

Tymczasem stwierdza się wypadki, iż zwyczaj ten jest silnie rozpowszechniony także i na kontynencie. Szczególnie daje się on zauważyć u osób służących wojskowo, a przedewszystkiem u jednostek wchodzących w kolizję z kodeksem karnym. W tej dziedzinie znane są wypadki, że więźniowie nawzajem tatuują sobie rozmaite rysunki w czasie pobytu swego we więzieniu. W dobie

wojny światowej spotykałem się z rozlicznymi wypadkami, których wykonawcą miał być słynny truciciel, były oficer sztabu generalnego austriackiego Hofrichter.

Co się tyczy rozpowszechnienia pod względem osobistym, to zagadnienie to zasługuje na rozpatrzenie przede wszystkim w zakresie rozprzestrzenienia się wśród obu płci. Dziś odpowiedzieć się nie da, czy i w jakiej mierze występuje zwyczaj ten wśród osobników rodzaju żeńskiego. Następnie odgrywa tu poważną rolę pochodzenie jednostki. Zwyczaj ten bowiem występuje zasadniczo wśród warstw niższych, zarówno w znaczeniu ekonomicznym, towarzyskim i kulturalnym. Następnie występuje on silniej wśród jednostek, mających tendencje zbrodnicze, lub styczeńność ze zbrodnią lub zbrodniarzami. W tej mierze nasuwa się przypuszczenie, czy zwyczaj ten nie jest wyrazem jakowychś związków, przymierza i t. p. form zewnętrznych, wyrażających przynależność do pewnej legalnej czy nielegalnej społeczności. Nieobojętna jest tu kwestja wieku. W szczególności wchodzi tu w grę okres dojrzewania płciowego. W tym wypadku — coby stanowiło analogję do zwyczajów związanych także z totemizmem u ludów pozaeuropejskich — możnaby mniemać, że zwyczaj tatuowania symbolicznie sankcjonuje niejako na zewnątrz widomym znakiem dojrzałość płciową. Nakoniec da się zauważyć, że zwyczaj ten ma pewne związki z instytucją pobratymstwa, przyczem dwaj pobratymcy zaznaczają swój związek przez identyczne rysunki na analogicznych częściach ciała. W innych wypadkach rysunek wyraża stosunek do płci przeciwnej przez to, że zawiera bądź imiona, bądź pewne znaki, związane z osobą kochanki.

II. Rozmieszczenie zjawisk pod względem anatomiczno-topograficznym.

Pod tym względem w świetle dotychczasowych spostrzeżeń da się zauważyć, że znaki wytatuowane występują na zewnętrznej stronie śródreżca i w różnych punktach całego ramienia, najczęściej lewego, jeżeli właściciel sam swój znak wykonał. Poza to występuje on w górnej części tułowia zwłaszcza na piersiach i górnej części brzucha. Rzadziej występuje na dolnych kończynach. U ludów pozaeuropejskich rysunek zasadniczo w swych istotnych częściach występuje na piersiach, zwłaszcza

o ile chodzi o wyrażenie totemu. Niepodobna dziś orzec, czy zwyczaj tatuowania w Europie, o ile chodzi o jego anatomiczno-topograficzne rozmieszczenie, jest wynikiem jakichś przesłanek myślowych, czy też jest rzeczą przypadku i okoliczności, oraz czy jest tylko naśladownictwem zwyczaju poza-europejskiego, czy też nawiązuje się do jakichś dawnych zwyczajów, rodzimych, których jest szczątkowym objawem.

III. Osnowa rysunku.

Zauważone przezemnie rysunki, o ile chodzi o ich treść, nie różnią się naogół od typowych rysunków podawanych przez lekarzy niemieckich. Należą tu znaki: a) napisowe, podające jakieś imię lub słowo, b) literowe względnie monogramowe, które podobnie jak poprzednie są wyrazem jakiegoś związku osobistego, c) symbole, n. p. bardzo rozpowszechnione krzyż, kotwica, serce czyli Wiara, Nadzieja i Miłość, d) obrazowe, które mogą mieć charakter ornamentacyjny np. wieniec z liści, kwiat róży itp., bądź też charakter kommemoracyjny np. wizerunki osób (niby portrety), lub symboliczny, zależnie od treści samego obrazu. Szczególnie obrazowe tatuowanie, o ile chodzi o jego topografię, mieszczące się na piersiach odznacza się niejednokrotnie subtelnością rysunku, wielkością i ornamentacyjnym wykończeniem. Celował podobno w tem Hofrichter, który — sądząc z egzemplarzy przezemnie oglądanych — lubował się właśnie w tem obrazowym wykonaniu.

IV. Technika.

Naogół da się zauważyć jednolitość w technicznym wykonaniu rysunków: Są one dokonywane w sposób bardzo prymitywny, przez nakłuwanie igłą i napuszczanie niebieską farbą w ten sposób, że naogół skóra jest gładka a blizny niewidoczne. Rysunków barwnych oraz głębokich nacięć, pozostawiających głębokie blizny, jakie się widuje u ludów pozaeuropejskich, w Europie nie spotyka się.

Badanie zwyczaju tatuowania uchyla się naogół z pod oka etnologów i etnografów. Stykać się bowiem z temi zjawiskami może jedynie człowiek, który ma sposobność oglądać nagie ciało. Tymi mogą być przedewszystkiem lekarze, następnie antropologowie, dokonujący pomiarów oraz policja, która bada zbrodniarzy metodą antropometryczną z konieczności i dla celów

kryminalistyki, uwzględniając osobliwe i specjalne znaki spotykane u poszczególnych osobników.

Chcąc zatem mieć dokładny i wyczerpujący materiał dla etnologii musi się badania nad zwyczajem tatuowania przeprowadzać przy odpowiedniej organizacji pracy t. j. przy zapewnieniu współdziałaniu wyżej wymienionych czynników. Do tego celu, opierając się na wyżej podanych uwagach, proponuję następujący schemat (kwestionariusz) dla badań nad zwyczajem tatuowania:

A. Personalia osobnika: imię, nazwisko, rok i miejsce urodzenia, zawód, zawód rodziców, miejsce zamieszkania, z uwzględnieniem zmian pobytu, styczność z morzem i marynarzami, wojskiem, więzieniem.

B. Wywiad co do sporządzonego rysunku: kiedy, przez kogo, wśród jakich okoliczności, w jakim wieku został wykonany rysunek, i jakie jego właściciel przywiązuje do tego rysunku znaczenie.

C. Na której części ciała został rysunek wykonany, jaka jest jego wielkość, i jak sobie jego właściciel tłumaczy obiór miejsca?

D. Co stanowi treść rysunku (opis, względnie przerys na kalce)?

E. Jaka jest technika rysunku? t. j. w jaki sposób wykonano sam rysunek, (przez nakłucie igłą itp.) oraz jakiego rodzaju farbą, z jakich składników złożoną, zakupioną, czy własnego wyrobu i t. p.

Zaznaczyć trzeba, że informacje, o ile chodzi o wywiad, co do znaczenia rysunku, niejednokrotnie będą celowo w błąd wprowadzające. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w wypadkach, kiedy będzie chodziło o stosunek do kobiety, pobratymstwo lub przynależność do jakiegoś związku, nie posiadając zaufania badanego osobnika, możemy się spotkać niewątpliwie z odpowiedzią wymijającą.

Przedkładając niniejsze uwagi wyrażamy przekonanie, że może zainteresują one tych, którzy mają z omówionym materiałem styczność, a którzy publikując swoje spostrzeżenia przyczyniliby się do rozstrzygnięcia wątpliwości przez nas poruszonych.

Lwów, w lipcu 1925 r.

Kazimierz Sochaniewicz.